

Joanna Czech-Rogosz

Akademia Ekonomiczna w Katowicach

CHINY – SUKCES GOSPODARCZY A DEFICYTY ROZWOJOWE

1. Wstęp

Obraz współczesnych Chin jest ambiwalentny. Z jednej strony budzi zachwyty szybki i wysoki wzrost gospodarczy, wysoka dynamika eksportu i rosnący udział w światowym handlu oraz wysoka absorpcja zagranicznych inwestycji bezpośrednich, a z drugiej coraz częściej podnosi się kwestie związane z powiększającymi się dysproporcjami dochodowymi, nieludzkimi warunkami pracy i pracą niewolniczą, rosnącą liczbą protestów społecznych, kradzieżą zachodniej myśli technicznej i *know-how* oraz grabieżczą eksploatacją środowiska naturalnego i jego zanieczyszczeniem, nie wspominając o kwestii wolności politycznych.

W związku z tym niezmiennie nurtująca pozostaje kwestia, czy Chiny są w stanie zachwiać budowanymi przez ostatnie 60 lat fundamentami gospodarki światowej, czy ich awans ekonomiczny zmieni rozkład sił na świecie? Odpowiedzi na te pytania wykraczają raczej poza możliwości badawcze nauk ekonomicznych. Niemniej jednak w kontekście zmian zachodzących w gospodarce światowej warto przyjrzeć się bliżej jednemu z jej znaczących podmiotów, jakim są niewątpliwie Chiny.

Celem artykułu jest wskazanie przesłanek awansu ekonomicznego Chin oraz najważniejszych deficytów rozwojowych, które stanowią zagrożenie dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego oraz są czynnikiem ryzyka dla społeczności międzynarodowej. Rozwinięte państwa świata powinny z wielką troską przyglądać się możliwościom stabilizacji ekonomiczno-politycznej w długim okresie ze względu na znaczny udział Chin w światowym eksporcie i imporcie, tamtejszą lokalizację produkcji przemysłowej wielkich koncernów oraz kumulację „w chińskich rękach” olbrzymich rezerw walutowych i amerykańskich obligacji skarbowych. Stąd też zdecydowanie więcej uwagi należy poświęcić problemom rozwojowym chińskiej gospodarki generowanym przez „cud” gospodarczy.

2. Awans ekonomiczny Chin

Przemiany, jakim podlegały Chiny od 1978 r., oraz ich efekty gospodarcze są od wielu lat przedmiotem zachwytu, zazdrości, ale też i obaw społeczności międzynarodowej. Koncepcja rozwojowa przyjęta przez kraj pod przywództwem Deng Xiaopinga została ostatecznie nazwana w 1992 r. „socjalistyczną gospodarką rynkową”. W ramach kontrolowanego, „wolnorynkowego autorytaryzmu”¹ miały zostać naprawione błędy popełnione przez Mao Zedonga i jego najbliższych współpracowników w czasie realizacji polityki „wielkiego skoku” (1958-1960) i „rewolucji kulturalnej” (1966-1976) (szerzej zob. [Dziak, Bayer, 2007]). Pod koniec lat 70. XX wieku Chiny wkroczyły na ścieżkę stopniowej i dwutorowej transformacji, czyli decentralizacji decyzji na poziomie lokalnym i regionalnie ograniczonych eksperymentów ekonomiczno-politycznych oraz kontrolowanej koegzystencji planu i rynku na płaszczyźnie przedsiębiorstwa, a także w zakresie polityki cenowej, regionalnej, handlu zagranicznego i walutowej [Schüller, 2006, s. 25; Kozłowski, 1998, s. 147-159; Ostoj, 2001, s. 107-122].

Dzisiejszy sukces gospodarczy Chin jest efektem stopniowego otwierania gospodarki, uwolnienia cen i handlu wewnętrznego, utworzenia dwuszczeblowego systemu bankowego i uruchomieniem giełd papierów wartościowych, umożliwienia państwowym przedsiębiorstwom działania na zasadach rynkowego rachunku zysków i strat, ułatwienia chłopom sprzedaży nadwyżek produkcji po cenach rynkowych oraz wielu innych zmian systemowych.

W ciągu ostatnich 30 lat kraj poczynił znaczne postępy w budowaniu gospodarki rynkowej² oraz rozwoju społeczno-gospodarczego. Niewątpliwie udało się złagodzić wiele wcześniejszych problemów, na przykład zmodernizować gospodarkę, unowocześnić i rozbudować infrastrukturę telekomunikacyjną i drogową. Awans ekonomiczny Chin został zwieńczony przyjęciem kraju w 2001 r. do WTO oraz wprowadzeniem do chińskiej konstytucji w 2004 r. własności prywatnej jako równorzędnej z państwową.

Proces modernizacji gospodarki Chin jest związany ze zmianami struktury demograficznej i gospodarczej. Jeszcze w 1978 r. wieś zamieszkiwało 82,1%, a miasta zaledwie 17,9% populacji (tab. 1). W ciągu prawie 30 lat rozkład ludności w relacji miasto-wieś stopniowo się wyrównywał. W 2005 r. już tylko 57% ludności ogółem stanowiło ludność wiejską, a 43% miejską. Te zmiany struktury zaludnienia są związane z „uwolnieniem” na wsi olbrzymich zasobów siły roboczej, która może się obecnie swobodnie przemieszczać w poszukiwaniu zatrudnienia. Migra-

¹ Terminu takiego używa K. Tomala na określenie historycznie uwarunkowanej etatystycznej tradycją i prymatem hierarchii chińskiej transformacji i przemian społeczno-politycznych [Tomala, 2003, s. 12-27].

² W 2007 roku Norwegia i Szwajcaria uznały Chiny za kraj z gospodarką rynkową. Ciągłe nie uczyniły tego USA i Unia Europejska.

cje są nie tylko możliwe, ale wręcz konieczne dla rozwoju przemysłu przetwórczego zlokalizowanego w pasie nadmorskim. Zmianom struktury zaludnienia towarzyszą zmiany struktury zatrudnienia. Podczas gdy jeszcze pod koniec lat 70. XX w. w rolnictwie było zatrudnione 70% siły roboczej, w przemyśle 17%, a w usługach zaledwie 12%, to od 2005 r. sektory te absorbują odpowiednio po 45, 24 i 31% ogółu zatrudnionych. Tym przesunięciom siły roboczej Chin zawdzięczają znaczącą część wzrostu gospodarczego [Alpermann, 2006, s. 57], który był możliwy także dzięki zmianie struktury produkcji. U progu reform Deng Xiaopinga prawie 28% PKB powstawało w rolnictwie, 48% w przemyśle, a zaledwie 25% w usługach. W ciągu prawie 30 lat nastąpiło przesunięcie z pierwszego (13% wytwarzanego PKB w 2005 r.) do trzeciego sektora (40-procentowy udział w PKB w 2005 r.), natomiast wkład sektora drugiego w PKB jest w dalszym ciągu taki sam.

Sukces gospodarczy Chin w ostatnich trzech dekadach znajduje swój wyraz także w wyższym PKB *per capita*. W 2005 r. wynosił on 14 040 RMB, co w stosunku do 1978 r. (381 RMB) świadczy z jednej strony o szybkim nadrabianiu zaległości rozwojowych, a z drugiej o ich głębokości. Choć wysokość wskaźników makroekonomicznych i tempo ich zmian budzą niezmienny podziw, to dane dotyczące jakości życia nie są już tak optymistyczne. Choćby tylko liczba lekarzy (15,2 na 10 000 mieszkańców w 2005 r.) czy łóżek szpitalnych (24,5 na 10 000 mieszkańców w 2005 r.) są co najmniej o połowę niższe niż w najbiedniejszych państwach UE. Ponadto narastającym problemem pozostaje dostęp do ochrony służby zdrowia, który paradoksalnie jest gorszy niż w czasach maoistowskiego reżimu³.

Tak szybki i spektakularny awans ekonomiczny Chin zapewne nie byłby możliwy, gdyby nie decyzje polityczne o otwarciu się na wymianę międzynarodową i napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich (BIZ). Udział handlu zagranicznego w wytwarzanym w Chinach PKB wzrósł z 9,7% w 1978 r. do 63,9% w roku 2005, natomiast skumulowana wielkość BIZ dla okresu 1998-2005 wyniosła 412,6 mld dolarów (lub 425,7 mld dolarów w zależności od źródła)⁴.

W celu zilustrowania zmiany sytuacji makroekonomicznej w Chinach w ciągu ostatnich 30 lat można posłużyć się tylko jednym wykresem (na osi odciętych zaznaczono czas, a na osi rzędnych dowolną wielkość) obrazującym trwały trend wzrostowy, choć dla różnych wielkości tempo tych zmian jest różne. Najwyższe średnie roczne wzrosty PKB (9,7%), bezpośrednich inwestycji zagranicznych (19,7%)

³ Kwestię tę należałoby niewątpliwie poruszyć, omawiając deficyty rozwojowe Chin, ale nie będzie to jednak możliwe ze względu na obiektywne ograniczenia. Zatem tylko tytułem przypomnienia: niegdysiejsi tzw. bosonodzy lekarze znikli z chińskiej wsi wraz z odejściem Mao. Ich działalność zastąpiono komercyjnymi usługami opłacanymi przez pacjentów.

⁴ Dane na temat BIZ w Chinach są zbierane i publikowane przez Ministerstwo Gospodarki (MOFCOM) oraz Państwowy Urząd ds. Wymiany z Zagranicą (State Administration of Foreign Exchange – SAFE). Instytucje te posługują się inną metodologią i stąd różnice. Por. [World Investment... 2006, s. 52].

Tabela 1. Podstawowe wskaźniki rozwoju społeczno-gospodarczego Chin

Wyszczególnienie	Rok		
	1978	1997	2005
Ludność – struktura w %			
miejska	17,9	31,9	43,0
wiejska	82,1	68,1	57,0
Zatrudnienie – struktura w %			
rolnictwo	70,5	49,9	44,8
przemysł	17,3	23,7	23,8
usługi	12,2	26,4	31,4
PKB – struktura w %			
rolnictwo	27,9	18,1	12,6
przemysł	47,9	47,5	47,5
usługi	24,3	34,4	39,9
PKB per capita w RMB	381	6420	14 040
Stopa wzrostu PKB <i>per capita</i> (1978 = 100)	100	469,4	878,9
Stopa bezrobocia* w obszarach zurbanizowanych w %	5,3	3,1	4,2
Inflacja mierzona CPI	100,7	102,8	101,8
Inwestycje w środki trwałe jako % PKB	...	31,6	48,5
Eksport i import jako % PKB	9,7	34,1	63,9
Wydatki na B+R jako % PKB	...	0,64	1,34
Liczba lekarzy na 10 000 mieszkańców	10,8	16,5	15,2
Liczba łóżek szpitalnych na 10 000 mieszkańców	19,3	23,5	24,5
Odsetek ludność z dostępem do bieżącej wody	...	61,2	91,1
Odsetek ludności z dostępem do gazu ziemnego	...	40,0	82,1

* Oficjalna stopa bezrobocia nie uwzględnia ok. 150 mln tzw. wędrownych robotników, których nie da się zaklasyfikować ani jako pracujących, ani bezrobotnych.

Źródło: *China Statistical Yearbook 2006*, tab. 2-4, 2-5, 3-4, 9-1, <http://www.stats.gov.cn/tjsj/ndsj/2006/indexee.htm>.

oraz inwestycji w środki trwałe (20,8%) odnotowano dla średniej długości okresu, a mianowicie dla lat 1990-2005 (tab. 2). Natomiast w okresie 1998-2005 najwyższe roczne przyrosty odnosiły się do eksportu (19,5%) i importu (21,1%), wydatków na B+R (21,7%) oraz przeciętnych płac (12,2%). Takie zmiany świadczą o pewnym wyhamowaniu wzrostu jednych wielkości przy równoczesnym przyspieszeniu wzrostu innych. Jest to poniekąd naturalną kolejną rzeczą – wyższe wydatki rozwojowe czy wzrosty płac jako efekt wysokiego wzrostu gospodarczego mogą występować z pewnym opóźnieniem. Tendencją niepokojącą i niekorzystną z punktu widzenia wyrównywania dysproporcji miasto-wieś jest prawie dwukrotnie szybszy wzrost dochodów mieszkańców obszarów miejskich. Świadczy to o powiększaniu się luki rozwojowej.

Ocena gospodarki narodowej może się też odbywać za pomocą popularnych w ostatnich latach agregatów mierników konkurencyjności, innowacyjności, wolności gospodarczej czy globalizacji. W przypadku Chin celowe jest przywołać wyniki tylko pierwszego z wymienionych rankingów. W 2006 r. konkurencyjność

Chin została przez Światowe Forum Ekonomiczne (World Economic Forum) oceniona gorzej niż rok wcześniej (spadek z 48 na 54 miejsce) [*The Global...*]. Na taką sumaryczną ocenę złożyły się bardzo dobre wyniki makroekonomiczne: wysoka stopa wzrostu gospodarczego, niska inflacja, najwyższa na świecie stopa oszczędności, relatywnie niski dług publiczny (w kategorii „dane makroekonomiczne” Chiny zajęły 6 miejsce⁵) oraz słabości strukturalne chińskiej gospodarki. Za najpoważniejsze uznano kontrolę sektora bankowego przez państwo, brak instytucji finansowych ułatwiających dostęp do kapitału, niski poziom rozwoju technologicznego (mierzony liczbą telefonów komórkowych, dostępem do Internetu i liczbą komputerów) oraz bardzo niską liczbą absolwentów z wyższym wykształceniem. Równocześnie warto zaznaczyć, że pod względem konkurencyjności gospodarki narodowej Chiny wyprzedziły państwa członkowskie UE: Rumunię (68 miejsce) i Bułgarię (72 miejsce).

Tabela 2. Zmiany wybranych wskaźników rozwoju gospodarczego Chin

Wyszczególnienie	Średnia roczna stopa wzrostu w latach		
	1979-2005	1990-2005	1998-2005
Zatrudnienie	2,4	2,0	1,0
PKB	9,6	9,7	8,9
Inwestycje w środki trwałe	...	20,8	14,6
Eksport	17,5	18,2	19,5
Import	16,4	16,3	21,1
Bezpośrednie inwestycje zagraniczne	...	19,7	3,7
Liczba naukowców i inżynierów	...	...	5,5
Wydatki na B+R	...	...	21,7
Dyspozycyjny dochód ludności miejskiej <i>per capita</i>	6,9	7,8	8,7
Dochody netto <i>per capita</i> mieszkańców wsi	7,0	4,6	4,6
Przeciętne płace	6,5	8,7	12,2

Źródło: *China Statistical Yearbook 2006*, tab. 2-3, <http://www.stats.gov.cn/tjsj/ndsj/2006/indexee.htm>.

Niewątpliwy sukces gospodarczy Chin, relatywnie szybkie ponowne włączenie się tego kraju po latach izolacji w międzynarodowy podział pracy, a także dynamiczne nadrabianie zaległości rozwojowych budzą światowy podziw. Z drugiej jednak strony najbardziej rozwinięte kraje świata, a zwłaszcza siła robocza tracąca pracę w Europie, z niepokojem spoglądają na wzrost potencjału gospodarczego Państwa Środka. Równocześnie społeczność międzynarodowa, w tym rządy państw i władze największych KTN obecnych w Chinach, jest mało skuteczna w reagowaniu na pojawiające się problemy związane z szybkim awansem ekonomicznym kraju: rosnącym zapotrzebowaniem na surowce, zanieczyszczeniem śro-

⁵ WEF dla skonstruowania agregatowego miernika konkurencyjności posługuje się kilkudziesięcioma miernikami pogrupowanymi w 9 kategorii: instytucje, infrastruktura, dane makroekonomiczne, zdrowie i edukacja podstawowa, szkolnictwo wyższe i kształcenie, efektywność rynku, zdolność do innowacji, złożoność procesów biznesowych, innowacje.

dowiska, imitacją amerykańskiej i europejskiej myśli naukowo-technicznej. Rosną w związku z tym obawy, że Chiny wkrótce będą sprawcą zawirowań w gospodarce światowej. Wynika to poniekąd stąd, że sukces gospodarczy Chin postrzega się w wielkościach absolutnych, a nie względnych. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że kraj ten, o powierzchni niewiele mniejszej od obszaru Europy, zamieszkuje 20% ludności świata, która konsumuje 4% światowego PKB (13% jeśli liczyć według PPP) i powinna się wyżywić z 7% światowego arealu ziemi uprawnej, to wyraźniej sposterzemy deficyty rozwojowe Chin.

3. Deficyty rozwojowe

Współczesne Chiny są klasyfikowane jako kraj średnio rozwinięty⁶, a mimo to wykazują bardzo poważne deficyty rozwojowe, które stanowią zagrożenie dla wewnętrznej i zewnętrznej stabilizacji gospodarczej w dłuższym okresie. Wśród najważniejszych z nich należy zwrócić uwagę na: różnicowanie dochodów w układzie miasto-wieś oraz między regionami, katastrofalne warunki pracy i niehumanitarne warunki życia wędrownych robotników, korzystanie ze światowej myśli naukowo-technicznej z pominięciem tradycyjnej drogi nabycia technologii oraz grabieżczą eksploatację środowiska naturalnego. Ponadto można też wymienić: brak sprawnego systemu ochrony zdrowia i systemu emerytalnego oraz systemu opieki społecznej, a także korupcję⁷.

Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz dochodów istniało w Chinach już przed rokiem 1978, choć Komunistyczna Partia Chin (KPCh) deklarowała powszechny egalitaryzm. Wraz z procesem modernizacji gospodarki stopień nierówności znacznie się pogłębił. Już w 1990 r. dochód 20% najbogatszej części społeczeństwa był 4 razy wyższy od dochodów 20% najbiedniejszych obywateli, a obecnie jest on 13 razy wyższy [Kreft, 2006, s. 16]. Nadal ok. 26 mln Chińczyków według danych rządowych i 90 mln według standardów międzynarodowych żyje w absolutnej biedzie, czyli za mniej niż 1 dolar dziennie [Kreft, 2006, s. 16]. Dysproporcje dochodowe są wysokie zarówno w układzie miasto-wieś, jak i pomiędzy poszczególnymi prowincjami. W 2005 r. średni dochód rozporządzalny mieszkańca miasta wynosił 10 493 RMB, natomiast dochody netto na wsi zaledwie 3254 RMB *per capita*, a więc były 3,2 razy mniejsze (por. tab. 3). Natomiast dochód w najbogatszym mieście, Szanghaju, wyniósł w 2005 r. 18 645 RMB *per capita* i był wyższy przeszło dwukrotnie od dochodu mieszkańca miasta w prowincji najbiedniejszej (Xinjing: 7990 RMB) oraz prawie 10-krotnie od dochodu gospodarstwa wiejskiego w prowincji Guizhou (1876 RMB).

⁶ Na podstawie wskaźnika rozwoju społecznego (*Human Development Index* – HDI) dla 2004 r. Wysokość wskaźnika HDI jest wypadkową trzech wielkości: oczekiwanej długości trwania życia, stopnia analfabetyzmu i PKB *per capita*. W 2004 r. wskaźnik HDI dla Chin wyniósł 0,768, przy czym najlepszy wynik 0,965 uzyskała Norwegia, a najgorszy Niger = 0,311. Por. [*Human Development...*, 2006, s. 284].

⁷ Z obiektywnych powodów te deficyty nie zostaną omówione.

Tabela 3. Regionalne zróżnicowanie dochodów mieszkańców chińskich miast i wsi w 2005 r.

Wyszczególnienie	Dochód rozporządzalny mieszkańców miasta w RMB <i>per capita</i>	Dochód netto mieszkańców wsi w RMB <i>per capita</i>
Średnia dla Chin	10 493	3254
Prowincje i miasta, w których średni dochód mieszkańca miasta <i>per capita</i> jest wyższy niż średnia dla kraju ogółem		
Pekin	17 652	7346
Tianjin	12 638	5579
Shanghai	18 645	8247
Jiangsu	12 318	5276
Zhejiang	16 293	6659
Fujian	12 321	4450
Shandong	10 744	3930
Guangdong	14 769	4690
Prowincje, w których średni dochód mieszkańca wsi <i>per capita</i> jest niższy 3000 RMB		
Anhui	8 470	2640
Henan	8 667	2870
Guangxi	9 286	2494
Chongqing	10 243	2809
Sichuan	8 385	2802
Guizhou	8 151	1876
Yunnan	9 265	2041
Tybet	9 431	2077
Shaanxi	8 272	2052
Gansu	8 086	1979
Qinghai	8 057	2151
Ningxia	8 093	2508
Xinjiang	7 990	2482

Źródło: *China Statistical Yearbook 2006*, tab. 10-15, 10-22, <http://www.stats.gov.cn/tjsj/ndsj/2006/indexee.htm>.

Tak silne zróżnicowanie dochodów pomiędzy mieszkańcami miast i wsi oraz pomiędzy prowincjami leżącymi w pasie przybrzeża a tymi w centrum kraju można wytłumaczyć wolniejszym wzrostem wydajności produkcji rolnej (dominującej w Środkowych Chinach) niż przemysłowej (zlokalizowanej na wschodzie kraju), zmniejszeniem państwowych inwestycji rolnych, pogorszeniem *terms of trade* pomiędzy produktami rolnymi a przemysłowymi oraz wzrostem podatków i innych obciążeń ludności wiejskiej na rzecz władz lokalnych [Kreft, 2006, s. 16].

Postępująca pauperyzacja części społeczeństwa jest źródłem potencjalnych konfliktów i niepokoju, ale też stanowi siłę napędową rozwoju przemysłu wschodniej części kraju [Heberer, 2003, s. 60-89]. Nie będący w stanie utrzymać się z pracy na roli mieszkańcy wsi, głównie młodzież i mężczyźni, wyruszają do miast w poszukiwaniu zatrudnienia. Tworzą oni potężną „armię” tzw. wędrownych robotników, których liczbę szacuje się obecnie na ok. 150 mln osób, czyli 23% wiejskiej siły robo-

czej [Schucher, 2006, s. 55]. Migranci wewnętrzni muszą po przybyciu ze wsi do miasta zarejestrować się według systemu *hukou* dyskryminującego mieszkańców ze względu na ich pochodzenie [*People's...*]. Ci, którym się to uda, będą musieli oprzeć się szykanom ze strony pracodawców, policji, wynajmujących mieszkania, będą też mieli utrudniony dostęp do edukacji i ochrony zdrowia wynikający z tymczasowego statusu mieszkańca miasta. Natomiast osoby, które nie będą mogły uzyskać nawet tego tymczasowego statusu, praktycznie znajdują się poza systemem ochrony prawnej, systemem edukacji, ochrony zdrowia czy ochroną policji. To oni najczęściej stanowią niewolniczą siłą roboczą. Pracują przez 7 dni w tygodniu, po kilkanaście godzin dziennie, za niewielkie wynagrodzenie, które jest im wypłacane w ratach po kilku miesiącach pracy⁸. Często wypłaty są wstrzymywane przed chińskim Nowym Rokiem, aby zapewnić powrót pracowników do pracy po świętach – co w efekcie i tak uniemożliwia im wizyty w rodzinnych stronach [Sorman, 2006, s. 94-97]. Również menedżerowie nielegalnie zmuszają pracowników do wpłacania depozytów przy zatrudnieniu, aby uniemożliwić im w ten sposób zmianę miejsca pracy. Brak możliwości zarejestrowania się i uzyskania statusu mieszkańca miast wpływa również na los milionów dzieci wewnętrznych migrantów, które z trudem zdobywają edukację. W wielu rejonach są pozbawione dostępu do szkół państwowych z powodu braku rejestracji w systemie *hukou*, konieczności ponoszenia różnych opłaty narzucanych tylko na migrantów.

Narastające dysproporcje rozwojowe oraz nierozwiązane problemy chińskiej wsi są źródłem potencjalnych niepokojów społecznych. Podczas gdy rodząca się bardzo wąska klasa średnia (czy raczej „klasa nowobogackich”, których siła nabywcza zależy od stosunków z partią, a nie od ich przedsiębiorczości i wykształcenia [Sorman, 2006, s. 129-131]) konsumuje efekty sukcesu ekonomicznego, najemna siła robocza na kwitnym wschodnim wybrzeżu oraz miliony wędrownych robotników żyją w nieludzkich warunkach i pracują za głodowe płace. Narosłe frustracje, niezadowolenie, także z rządów miejscowych szefów partii realizujących prywatne partykularne interesy i uwikłanych w korupcyjne układy, coraz częściej eksplodują w postaci licznych protestów społecznych. W 2004 r. władze chińskie podały oficjalną ich liczbę, tj. 74 000 [Stute, 2005]; w roku 2005 było ich już 87 000 [Kreft, 2006, s. 19].

Wskazane deficyty rozwojowe Chin są istotne dla wewnętrznej stabilizacji społeczno-ekonomicznej kraju, z kolei społeczność międzynarodową powinny niepokoić takie aspekty chińskiego „cudu” gospodarczego, jak wykorzystanie zachodnioeuropejskich i amerykańskich technologii oraz eksploatacja środowiska naturalnego, zarówno zapotrzebowanie na surowce, jak i emisja zanieczyszczeń.

⁸ Teoretycznie istnieje w Chinach płaca minimalna. Jej wysokość jest zróżnicowana w zależności od prowincji. Latem 2007 r. w Pekinie wynosiła ona 450 RMB (ok. 45 euro). Z kolei od 1 września 2007 r. płaca minimalna w Szanghaju miała wzrosnąć z 750 do 840 RMB miesięcznie, tj. z 6,5 do 7,5 RMB za godzinę. Por. [*Minimum Wages...*, 2007, s. 4].

Otwarcie chińskiej gospodarki dla zagranicznych inwestorów skutkuje pozytywnym od nich myśleniem naukowo-technicznym. Częściowo odbywa się to w drodze przekazywania technologii na użytek spółki *joint venture* założonej z chińskim partnerem (co jest warunkiem wejścia obcych firm na chiński rynek), ale w znacznej mierze przez nielegalne kopiowanie zachodnich rozwiązań technicznych, nie tylko produktów, ale także całych linii produkcyjnych i zakładów [Schüller, 2006a, s. 50-52; Dahlkamp i in., 2007, s. 18-34]. Dużą rolę w tym procederze odgrywa szpiegostwo przemysłowe, nie tylko popierane i tolerowane przez państwo, ale nawet organizowane i wspierane przez agendy rządowe. Obecnie stanowi to bardzo poważne zagrożenie zarówno dla firm obecnych na chińskim rynku, jak i dla funkcjonowania rozwiniętych państw świata. We wrześniu 2007 r. komputery urzędu kanclerskiego w RFN i kilku kluczowych ministerstw, w tym Ministerstwa Gospodarki i Technologii, zostały spenetrowane przez chińskich hakerów, najprawdopodobniej mających umocowanie rządu w Pekinie i KPCh. Straty, jakie przez takie działania ponoszą Europejczycy i Amerykańscy przedsiębiorcy, można liczyć w miliardach euro. Wynikają one z wprowadzania przez chińskie firmy na rynki krajów rozwiniętych podróbek. Ich wartość wyłącznie na rynku niemieckim w 2006 r. wyniosła ok. 1,2 mld euro [Dahlkamp i in., 2007, s. 22]. Ponadto należy pamiętać o stratach z tytułu utraty rynku zbytu w Chinach. Sytuacja taka ma miejsce wówczas, gdy chiński kontrahent z sukcesem skopiuje zachodnie rozwiązania techniczne i wprowadza na rynek pod własną marką nowy produkt. Tak było np. w wypadku niemieckiego producenta autobusów marki „Neoplan”, które zostały wyparte z chińskiego rynku przez identycznie wyglądający produkt o nazwie „Zonda”.

Wzrost produkcji przemysłowej w Chinach skutkuje zwiększeniem zapotrzebowania kraju na podstawowe surowce: ropę naftową, rudy żelaza i miedź. Szacuje się, że w okresie 2006-2020 chiński popyt na ropę naftową wzrośnie łącznie o 1940%, na węgiel o 7400%, a na drewno o 330% [*Chinas Rohstoffhunger...*, 2006, s. 2]. Źródłem zaopatrzenia w te surowce będą w przeważającej mierze kraje Afryki i Ameryki Łacińskiej, co pozwoli im realizować relatywnie wysokie dochody. Natomiast społeczność międzynarodowa będzie musiała zaakceptować wyższe ceny. Większemu zużyciu będzie towarzyszyła zwiększona emisja zanieczyszczeń, choć już dzisiaj udział Chin w światowej emisji dwutlenku węgla wynosi 16,5%, a prawdopodobnie w roku 2025 zwiększy się do 25% a w 2050 r. do 40% [Humphery, Messer, 2006]. Obecnie aż 7 z 10 najbardziej zanieczyszczonych miast na świecie leży w Chinach. O złym stanie środowiska naturalnego świadczy też zanieczyszczenie oraz niedobór wody. Ponad 25% powierzchni kraju stanowią pustynie, a szacuje się, że w ciągu kilku najbliższych lat areal ziemi uprawnej zmniejszy się o ok. 6 mln hektarów [Trinh, 2005, s. 29]. Prawdopodobnie najpilniejszym problemem będzie dostęp do wody pitnej, na którą zapotrzebowanie rośnie w Chinach o 40 mln m³ rocznie. Aktualnie 400 spośród 669 chińskich dużych miast cierpi z powodu jej niedostatku. Z kolei wysychanie od 50 lat rzek Jangcy i Żółtej Rzeki oraz zasilających je górskich strumieni rodzi problem z dostępem do wody na terenach wiejskich.

4. Podsumowanie

Ponowne wejście Chin w struktury gospodarki światowej okazało się bardzo spektakularnym sukcesem, który budzi podziw, ale i obawy społeczności międzynarodowej. Dotyczą one głównie przeniesienia do Azji miejsc pracy dla nisko wykwalifikowanej siły roboczej, co jest przejawem nieuchronnych zmian strukturalnych w gospodarce światowej. Dużo poważniejszym problemem wydają się zagrożenia, jakie generuje sposób pozyskiwania przez Chiny nowych technologii. Wykracza on nie tylko poza dobre obyczaje kupieckie, ale łamie wszelkie normy postępowania przyjęte w zachodnim świecie. Chińczycy implementują wysokie technologie w drodze bezpośredniego kopiowania produktów, linii produkcyjnych i rozwiązań w zakładach, co pociąga za sobą utratę przez zachodnich producentów chińskiego rynku zbytu. Import taniej produkcji, głównie tekstyliów, z Chin do Europy i USA niewątpliwie będzie się zwiększał, ale równocześnie najwyżej rozwinięte kraje świata mogą utracić możliwość eksportu do Chin produktów zaawansowanych technologicznie.

Innym deficytem chińskiego „cudu” gospodarczego są olbrzymie i nadal pogłębiające się dysproporcje rozwojowe pomiędzy ludnością miast i wsi oraz mieszkańcami prowincji w pasie nadbrzeżnym i wewnątrz kraju. Pauperyzacja milionów obywateli Chin może zagrozić stabilizacji politycznej, a ostatecznie procesowi wzrostu gospodarczego. W następstwie fascynacji rozmiarami awansu ekonomicznego Państwa Środka zbyt mało uwagi poświęca się towarzyszącym mu deficytom rozwojowym. Ponadto często popełnia się błąd, opisując chińską rzeczywistość, tak różną od europejskiej, za pomocą kategorii wypracowanych przez nauki społeczne na Zachodzie. Niemniej jednak, mimo wszystkich obiektywnych ograniczeń wskazywanych we współczesnych analizach chińskiej gospodarki i społeczeństwa, konieczne jest podejmowanie prób zwrócenia uwagi na to, że skoro kot już łowi myszy, to ważne, czy jest biały czy czarny⁹.

Literatura

- Alpermann B., *Chinas Probleme bei der wirtschaftlichen Modernisierung*, „Orientierungen zur Wirtschafts- und Gesellschaftspolitik” 2006 nr 107.
- Chinas Rohstoffhung. Auswirkungen auf Afrika und Lateinamerika*, „Aktuelle Themen” 2006 nr 359, www.dbreaserch.de.
- Dahlkamp J., Rosenbach M., Schmitt J., Stark H., Wagner W., *Prinzip Sandkorn. Wie China deutsches Know-how ausspäht*, „Der Spiegel” 2007 nr 35.
- Dziak W.J., Bayer J., *Mao. Zwycięstwa, nadzieje, klęski*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2007.

⁹ Deng Xiaoping u progu radykalnych jak na owe czasy reform (1978 r.) mawiał, że „nieważne, czy kot jest biały, czy czarny, a ważne, by łowił myszy”.

- Heberer T., *Pomiędzy kryzysem a szansą: nowe społeczne wyzwania ze szczególnym uwzględnieniem wiejskich Chin*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2003.
- Human Development Report 2006*, UNDP, New York 2006.
- Humphery J., Messer D., *Instabile Multipolarität: Indien und China verändern die Weltpolitik*, „Analysen und Stellungnahmen” 2006 nr 1, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, Bonn.
- Kozłowski S.G., *Systemy ekonomiczne. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998.
- Kreft H., China – *Die soziale Kehrseite des Aufstiegs*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2006 nr 49, s. 16.
- Minimum Wages Rise*, „China Daily” vol. 27, no. 8528, 23 August 2007.
- Ostoj I., *Gospodarka rynkowa bez demokracji (Chiny)*, [w:] *System gospodarki rynkowej. Pozaeuropejskie modele gospodarcze*, red. S. Swadźba, AE, Katowice 2001.
- People's Republic of China. Internal Migrants: Discrimination and Abuse The human Cost of an Economic „Miracle”*, Amnesty International, web.amnesty.org.
- Schucher G., *Die „Bauernfrage”: Sorge um die Ernährungssicherheit und die politische Stabilität*, [w:] *China Special. Zur aktuellen politischen, wirtschaftlichen und gesellschaftlichen Situation*, Institut für Asienkunde im GIGA German Institute of Global and Area Studies, Hamburg 2006.
- Schüller M., *Chinas Technologievisionen und aktuelle Probleme beim sino-ausländischen Technologietransfer*, [w:] *China Special. Zur aktuellen politischen, wirtschaftlichen und gesellschaftlichen Situation*, Institut für Asienkunde im GIGA German Institute of Global and Area Studies, Hamburg 2006a.
- Schüller M., *Wirtschaftssystem und aktuelle Wirtschaftsentwicklung*, [w:] *China Special. Zur aktuellen politischen, wirtschaftlichen und gesellschaftlichen Situation*, Institut für Asienkunde im GIGA German Institute of Global and Area Studies, Hamburg 2006b.
- Sorman G., *Rok Koguta. O Chinach, rewolucji i demokracji*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006.
- Stute D., *Explosion der Wut in China. Knüppel will gelernt sein: Polizeübung in China*, Deutsche Welle, www.dw-world.de, 11.08.2005.
- The Global Competitiveness Report 2006-2007*, www.weforum.org.
- Tomala K., *Procesy reform zmieniają Chiny*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2003.
- Trinh T., *China 2010+. Welche Faktoren bestimmen die Zukunft Chinas? Siemens Workshop „China” 2005*, Deutsche Bank Research, www.dbresearch.de.
- World Investment Report. FDI from Developing and Transition Economies: Implications for Development*, United Nations, New York and Geneva 2006.

CHINA – ECONOMIC SUCCESS AND DEVELOPMENT GAP

Summary

The image of modern China is ambivalent. It means economic success, that make people delighted from the one side, but there are also many development gaps that one has to pay attention to from the other side. The most important gaps are income differentiation, inhuman labour conditions, stealing of western know how and technologies, environmental exploitation and pollution.

The purpose of the article is to point out China's economic growth circumstances and the most important development gaps which pose a threat for further social and economic development.